



*POLANICKI
SZLAK SZKLARSKI*



Koncepcja i wytyczenie szlaku oraz tekst:
Zbigniew Franczukowski, Robert Serafin

Projekt i opracowanie graficzne:
Robert Serafin

Opracowanie graficzne planu szlaku:
Robert Serafin

Zdjęcia:
Archiwum Miasta Polanica-Zdrój (Paula Chróścińska, Łukasz Czerny, Zbigniew Chojęta),
Robert Serafin, Miejska Biblioteka Publiczna (Józef Kłosiński)

Zdjęcia archiwalne:
Zbigniew Franczukowski, Eberhard Scholz, Georg Wenzel

Realizacja:
Stowarzyszenie Inicjatyw Twórczych POZYTYWKA

Druk i oprawa:
Abedik S.A., Poznań

Wydanie I
© Copyright for the text, cover and layout by Stowarzyszenie Inicjatyw Twórczych
POZYTYWKA

ISBN 978-83-67923-25-5

Polanica-Zdrój, 2025

Projekt dofinansowano ze środków budżetu
Samorządu Województwa Dolnośląskiego



**DOLNY
ŚLĄSK**

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
www.dolnyslask.pl

Prace szklarza, dmuchacza szkła czy szlifierza kryształów zawsze budziły zainteresowanie, a kiedy w drugiej połowie XIX wieku zaczął intensywnie rozwijać się ruch turystyczny na Ziemi Kłodzkiej, huty szkła oraz ich otoczenie stanowiły swego rodzaju atrakcję, godną zwiedzenia. Podziwiano zakłady w Lasówce i Batorowie, później także w Stroniu Śląskim i Szczytniej. Turystom oferowano m.in. próby dmuchania szkła oraz możliwość zakupu szklanych upominków, w mniejszych warsztatach obserwowano pracę szlifierza-zdobnika szkła.

Wbrew początkowym obawom i protestom mieszkańców Polanicy harmonijnie rozkwitający tutaj od przełomu XIX i XX wieku przemysł szklarski w niczym nie utrudniał, ale wręcz wspierał rozwój miejscowości i ruchu kuracyjnego. Najpierw była tylko szlifiernia kryształów huty szkła Pangratzów z Lasówki, później od roku 1919 kolejny zakład zdobniczy oraz huta szkła kryształowego Franza Wittwera. Jej wyroby, projektowane przez wybitnych artystów, w tym Rufina Klause Koppela, rozstawiły Polanicę na cały świat. Po II wojnie światowej zakład do roku 1991 funkcjonował jako Huta Szkła Gospodarczego, zaś dzięki inicjatywie prof. Zbigniewa Horbowego w roku 1974 rozpoczęła w Polanicy-Zdroju produkcję Huta Szkła Artystycznego Barbara, gdzie powstawały krótkie serie szkła użytkowego tworzone przez znakomych projektantów. W jej pomieszczeniach od roku 2024 wznowiono produkcję pokazową, a zwiedzający mogą uczestniczyć w warsztatach i poznawać tajniki sztuki szklarskiej.

Szlak turystyczny ma na celu ukazanie tradycji szklarskich Polanicy-Zdroju. Znajdują się na jego trasie zarówno funkcjonująca obecnie Manufaktura Szkła Barbara, jak i miejsca, gdzie zakłady szklarskie niegdyś istniały. Zobaczyć można budynki, w których mieszkali przedwojenni fabrykanci oraz pracownicy ich zakładów, a także współcześni artyści szkła. Nie brak również miejsc i sklepów, gdzie wyroby ze szkła kryształowego były sprzedawane.





Okładka katalogu wyrobów
huty szkła kryształowego
Franza Wittwera (1935)

Zaproszenie na wystawę prac
Zbigniewa Horbowego w Muzeum
Narodowym we Wrocławiu (2010)



Naszą wędrówkę Szlakiem Szklarskim rozpoczynamy na promenadzie Parku Zdrojowego przed sanatorium Wielka Pieniawa, tam gdzie przy stoliczku (1) siedzą dwie postaci. Odślonięte 22 czerwca 2024 roku oryginalne przedstawienie upamiętnia wybitne



1 polanickie osobowości: prof. Zbigniewa Horbowego (1935–2019), projektanta i twórcę szkła kolorowego związanego z Hutą Szkła Artystycznego „Barbara”, rektora Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu oraz jego przyjaciela dr. Wiesława Malkę (1932–2015), który przez wiele lat ordynował na oddziale wewnętrznym polanickiego szpitala i pełnił funkcję Naczelnego Lekarza Uzdrowiska. Doktorowi towarzyszy jego nieodłączny jamnik Horacy, a przy stoliku znajduje się dodatkowe puste krzesło, na którym można przysiąść, by w doborowym towarzystwie spędzić chwilę czasu. Autorami kompozycji są związani z wrocławską Akademią Sztuk Pięknych Grażyna Jaskierska-Albrzykowska i Maciej Albrzykowski.



Promenada wiodąca do Pijalni wody mineralnej naprzeciwko niej skręca w prawo, by wzdłuż zadaszonego tarasu restauracji-kawiarni Zdrojowa doprowadzić nas do słynącej ze znakomitych gofrów i lodów Pysznej Budki, stojącej przy wyjściu z Parku Zdrojowego. Tuż za nią kolumnowy portyk w stylu tokańskim wprowadza



do Teatru Zdrojowego im. Mieczysławy Ćwiklińskiej. Otwory okienne foyer w 2. połowie lat 70., tuż po uruchomieniu Huty Szkła Artystycznego „Barbara”, ozdobione zostały abstrakcyjnymi witrażami (2) autorstwa prof. Zbigniewa Horbowego. Sam budynek teatru, zaprojektowany przez architekta Ernsta Ziesela, zbudowała w roku 1925 polanicka firma Otto Büttnera na miejscu kursalu z lat 1910–1911.

2



Na ulicę Parkową, kierując się ku rzece Bystrzycy Dusznickiej, wychodzimy po kilku stopniach piaskowcowych schodów, przy których stoi wykonany z brązu niedźwiadek trzymający w łapce mikrofon. Niewielkie figurki niedźwiadków w pobliżu znaczących obiektów polanickiej przestrzeni parkowej i miejskiej pojawiać się zaczęły od maja 2022 roku i niektóre z nich spotkamy jeszcze dalej, na trasie Szlaku Szklarskiego.

Narożnik ulicy Parkowej i Dep-
taka, tutaj gdzie dzisiaj wznosi się
pensjonat Parkowa 3 ze sklepami
pamiątkarskimi w przyziemiu, od
połowy lat 20. XX wieku aż do ostat-
niego dnia II wojny światowej zajmo-
wały pawilony zdrojowego domu
handlowego. Swoje stoisko
miał tam m.in. grawer Hermann
Wittig, handlujący wyrobami
ze szkła kryształowego i porcelany
(3). Dziwnym zbiegiem okoliczności
10 maja 1945 roku drewniane pawilo-
ny spłonęły.

3



Hermann Wittig, Badekaufhaus
Glas- u. Porzellanhandlung

Glas-Gravieranstalt - geschliffene Kristall-
und bill. Glaswaren.

Reiseandenken - Spielwaren - Lederwaren
Größte Auswahl am Platze.

Spezialität:
Brunnengläser mit Röhrchen und Deckel.





Dalej zmierzamy już reprezentacyjnym, pełnym zieleni Deptakiem (tutaj fragmentem ulicy Zdrojowej), ciągnącym się generalnie po obu stronach przepływającej przez miasto Bystrzycy Dusznickiej. Otułają go restauracje i kawiarnie z ogródkami, nadające przestrzeni wyjątkowo kameralny charakter. Po prawej stronie mijamy, usytuowany nieco w głębi po schodkach, pochodzący z ok. 1905

4

roku obiekt mieszczący początkowo stajnie dla koni oraz pensjonat Monica (Zdrojowa 31). Po przebudowie w latach 20. wraz z dostawionym wówczas budynkiem nr 29 adaptowany został on na mieszkania dla pracowników huty i szlifierni (4) szkła kryształowego Franza Wittwera.



Na zboczu wzniesienia, przy dzisiejszych schodach prowadzących do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP, ok. 1910 roku powstał pensjonat Germania (Zdrojowa 23) posiadający „11 przyjemnych, bardzo dobrze urządzonych pokoiw i świetną kuchnię”. W jego parterze znajdowały się punkty handlowe, m.in. należący do Roberta Klausewita sklep z wyrobami ze szkła kryształowego oraz szklanymi pijałkami (5).

5



Robert Klausewitz, Bad Altheide

Haus Germania

Große Auswahl
fein geschliffener

Kristallwaren

Brunnengläser mit Röhrchen,
Spielwaren, Geschenkartikel

Robert Klausewitz

Altheide-Bad

Bahnhofstraße 14

f. geschliffene Kristallwaren
Geschenkartikel, Spatierstücke, Porzellan, Emaille
Preßglas, Spielwaren, Brunnengläser.





Kolejny Familienheim (6) dla pracowników huty i szlifierni szkła kryształowego Franza Wittwera od lat 20. ubiegłego stulecia funkcjonował w domu Berghaus (Zdrojowa 17), zbudowanym ok. 1911 roku przez firmę Otto Büttnera. Swoją zakład krawiecki prowadziła w nim również Josefa Cischeck, zaś Karl Scheel z Dusznik-Zdroju handlował rybami.

6

Nieco dalej stoi Hotel Europa, gruntownie przebudowany dawny zajazd Tyroler Hof, postawiony przez właściciela ziemskiego Josefa Patzeltta w roku 1887 jako jeden z pierwszych w Polanicy. Oprócz 22 pokoi gościnnych, restauracji i garaży w latach międzywojennych znajdowały się tutaj również punkty handlowe i usługowe, m.in. sklep Richarda Kristena z wyrobami ze szkła kryształowego oraz cristalleria (7) prowadzona przez Bertę Drott. Dawna kręgielnia hotelu to dzisiaj kawiarnia ArtCafe, a zarazem siedziba Towarzystwa Miłośników Polanicy. Przed wejściem do niej umieszczony jest niedźwiadek Edzio, który w roku 2023 obwieścił 50. rocznicę tej zasłużonej dla miasta organizacji.

7

Schmücke Dein Heim!



Alttheider
Kristallerie Dr. B. Drott

Ausstellungsräume:

Am Kurhaus

Tyroler Hof



Tutaj schodzimy z Deptaka na ulicę Bystrzycką i zmierzamy nią do mostku nad rzeką Bystrzycą Dusznicką, przekraczamy go i krótką ulicą Spacerową docieramy do Alei Wojska Polskiego. Po lewej stronie wylotu ulicy Spacerowej stoi okazały budynek

8

dawnego Przedszkola Publicznego nr 1, zbudowanego w roku 1906 jako willa barona von der Goltz (8), którą w roku 1921 kupiła od niego rodzina przedsiębiorcy szklarskiego Franza Wittwera (Woj-ska Polskiego 10). Pensjonat Dworek Genny po prawej stronie to również dawna willa rodziny Wittwer (9) z ok.

9

1925 roku, gdzie w latach 1957–1991 funkcjonował żłobek dla dzieci pracowników Huty Szkła Gospodarczego Polanica (Woj-ska Polskiego 12).





Przy Dworku Genny skręcamy w prawo i wędrujemy Aleją Wojska Polskiego, za dawnym pensjonatem Angelika (nr 14) mijając trzy wille (10) należące niegdyś do skoligaconego z rodziną Wittwer fabrykanta szklarskiego ze Szczytnej Heinricha Petera. Pierwsza w kolejności (nr 16), ale najmłodsza, zbudowana w roku 1937 przez

10

firmę Josepha Goebla, niechlubnie zapisała się w historii Polanicy-Zdroju jako siedziba Gminnego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1954. Następną (nr 18), najstarszą i najpiękniejszą z willi, postawiła w roku 1927 firma Andreasa Ernsta, twórcy polanickiego Domu Zdrojowego (zdjęcie poniżej). Ostatni budynek (nr 20), zrealizowany w roku 1935 przez firmę Otto Büttnera, po II wojnie światowej na przełomie lat 40. i 50. pełnił rolę posterunku Milicji Obywatelskiej.



Nieco dalej, po drugiej stronie ulicy od końca XIX wieku stał wielki dom gościnny Zur Hütte, który po roku 1922 zaadaptowany został na mieszkania dla pracowników huty i szlifierni szkła

11

kryształowego Franza Wittwera. W latach 1945–1958 był to już Dom Młodego Robotnika (11) czyli baza mieszkaniowa dla absolwentów szkół szklarskich zatrudnionych w Hucie Szkła Gospodarczego Polanica. Później budynek przystosowano

do potrzeb Szkoły Podstawowej nr 2. Na jego miejscu w latach 1987–1995 powstał nowy obiekt mieszczący obecnie: Szkołę Podstawową nr 2 im. Żołnierzy z Monte

12

Cassino, Regionalną Szkołę Turystyczną – Technikum im. Jana Pawła II oraz Miejską Bibliotekę Publiczną. W pomieszczeniach tej ostatniej obejrzeć można stałą wystawę szkła artystycznego (12) Stefana Sadowskiego i prof. Zbigniewa Horbowego oraz innych twórców związanych z Polanicą-Zdrojem.





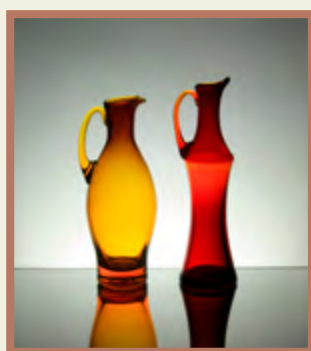
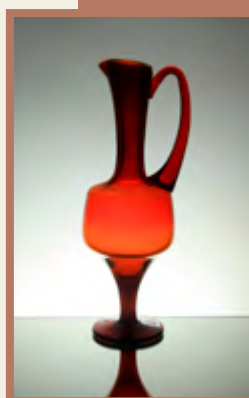
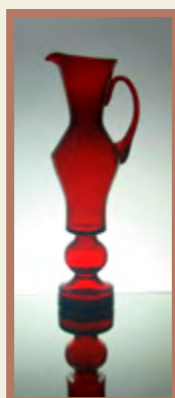
Aleja Wojska Polskiego, obok nowego budynku przedszkola i żłobka, gdzie dwa niedźwiadki układające klocki witają dzieci, prowadzi w kierunku wlotu do Piekielnej Doliny. Tutaj za mostkiem nad rzeką Bystrzycą Dusznicką od końca XIX wieku funkcjonowała ścieralnia drewna, a od lat 20. XX wieku również skromny zakład kąpieli leczniczych.

Budynki kompleksu w roku 1956 inż. Jan Myczka zaadaptował na zakład wytwarzający ze szkła topionego ze stłuczki galanterię szklaną (m.in. popielniczki, znicze, solniczki), a później dla przedsiębiorstwa Uzdrowisko Polanica-Zdrój również butelki do wody mineralnej.



Po pięciu latach zakład kupiło Uzdrowisko, by w kwietniu 1974 roku przekazać go Hucie Szkła Sudety w Szczycnej. Dzięki inicjatywie prof. Zbigniewa Horbowego, po generalnej przebudowie, 18 grudnia tegoż roku rozpoczęła tutaj produkcję Huta Szkła Artystycznego Barbara, z Profesorem jako kierownikiem artystycznym. Studio projektowe w składzie Lucyna Pijaczewska, Ludwik Ferenc, Kazimierz Krawczyk oraz Czesław Zuber tworzyło krótkie serie szkła użytkowego.







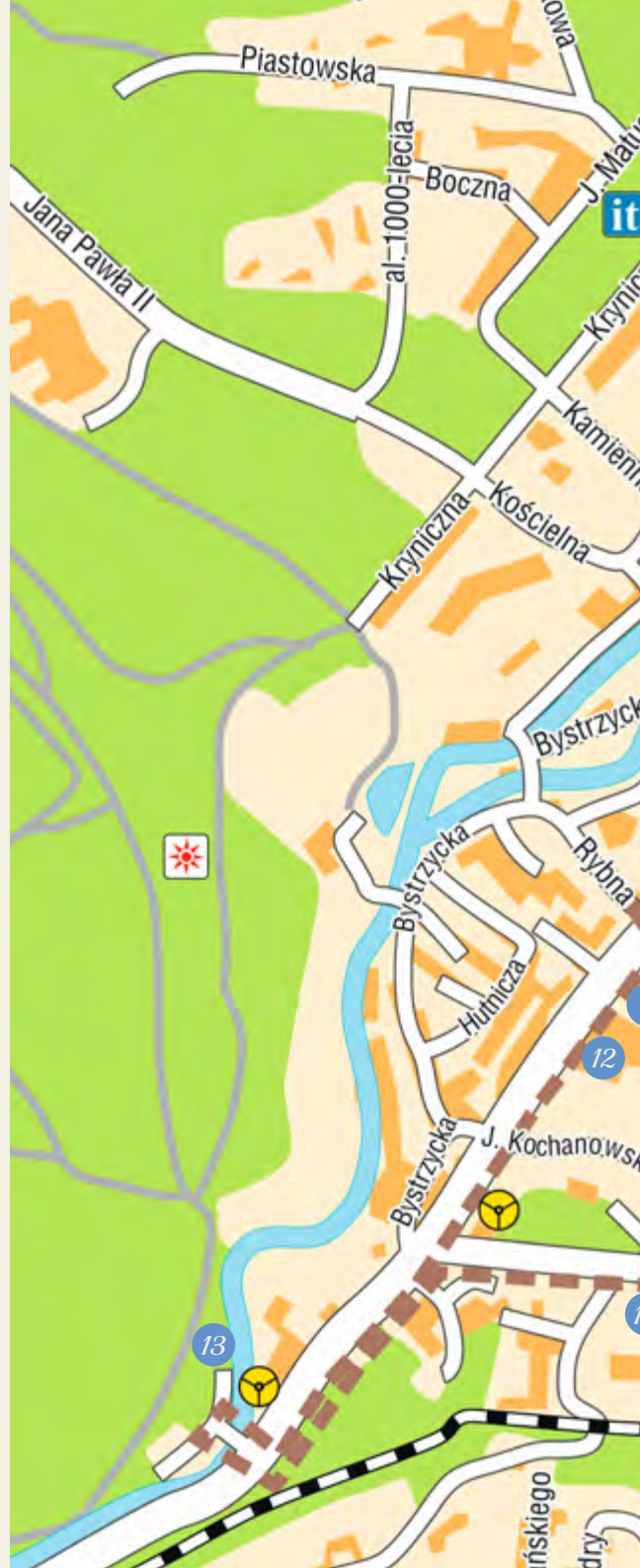
Od roku 1992 huta funkcjonowała jako prywatna, realizując głównie zamówienia klientów zagranicznych, a po kilku latach posuchy trafiła w ręce spółki Kol-glass. Pod nazwą Manufaktura Szkła Barbara (13) od maja 2024 roku huta otwarta jest dla turystów, którzy mogą tutaj podziwiać ręczny proces tworzenia szklanych arcydzieł oraz, uczestnicząc w warsztatach, zaznajomić się tajnikami sztuki szklarskiej. Przed Barbarą stoi figurka niedźwiadka hutnika szkła.

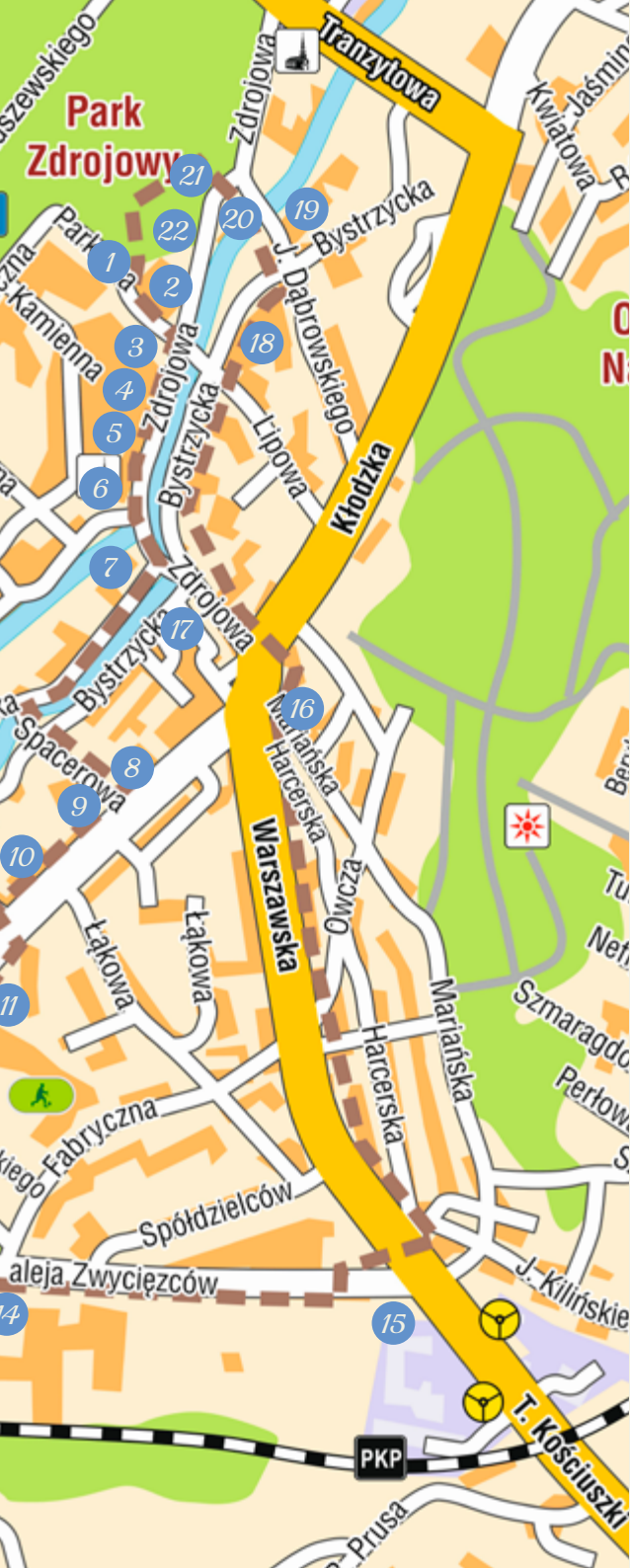
13



Poza trasą Szlaku Szklarskiego w kierunku Szczytnej, przy końcowym odcinku Alei Wojska Polskiego, od roku 1988 kuracjuszy przyjmuje sanatorium Malwa. To gruntownie przebudowane obiekty należącej niegdyś do dawnej fabryki kołków drewnianych Karla Mielerta, której właścicielem w roku 1927 został przedsiębiorca szklarski Franz Wittwer. Po modernizacji oraz zainstalowaniu turbiny wodnej na rzece Bystrzycy Dusznickiej, zakład rozpoczął pracę jako szlifiernia szkła kryształowego. Od roku 1946 do połowy lat 50. zlokalizowana była tutaj filia Szkoły Przemysłu Szklarskiego w Szczytnej, kształcącej w specjalnościach: zdobnik szkła, grawer na szkłe, malarz na szkłe i hutnik szkła, do której uczęszczała m.in. przyszła piosenkarka Irena Santor.









Po odwiedzeniu Manufaktury Szkła Barbara podążamy tą samą drogą z powrotem w kierunku centrum Polanicy-Zdroju, ale wcześniej skręcamy jeszcze w prawo i Aleją Zwycięzców dochodzimy do miejsca, gdzie do roku 2008 stały obiekty huty szkła, a obecnie znajduje się osiedle mieszkaniowe Sudety Park. Ostatnią pozostałością nieistniejącego zakładu jest ogrodzenie od strony Alei Zwycięzców.



Huta szkła kryształowego (14) zbudowana została w roku 1921 przez firmę Andreasa Ernsta celem zapewnienia fabrykantowi Franzowi Wittwelowi niezależności od dostawców szkła surowego dla jego szlifierni kryształów. Nowoczesny zakład posiadał przestronne hale z trzema 12-doniacowymi piecami do wytopu szkła, a dla zapewnienia bezpieczeństwa od roku 1925 huta dysponowała własną strażą pożarną w sile 36 mężczyzn. Dynamiczny przedsiębiorca, już w roku 1928 zapewniający blisko 600 osobom pracę i utrzymanie, był ponad to darczyńcą parafii katolickiej oraz wspomagał dzieci z sierocińca, a przy firmie utworzył liczącą 30 osób orkiestrę.

14





Po II wojnie światowej, już pod zarządem polskim w roku 1946 nastąpiła zmiana profilu produkcji ze szkła kryształowego na szkło techniczne, szczególnie baloniki żarówkowe, klosze i cylindry do lamp górniczych. rurki do neonów i półfabrykaty szkła laboratoryjnego. Tego typu produkcja nie miała tradycji w przemyśle szklarskim, nie tylko Ziemi Kłodzkiej, ale i całego kraju. Od roku 1961 połączone huty szkła w Polanicy-Zdroju i Szczytnej funkcjonowały pod nazwą Huta Szkła Gospodarczego Sudety z siedzibą w Szczytnej. Na początku lat 70. po przeprowadzeniu znacznej przebudowy i modernizacji, w polanickiej hucie uruchomiona została produkcja kieliszków i szklanek, również zdobionych, trwająca do roku 1991, kiedy zakład zlikwidowano.

ZAKŁADY SZKLARSKIE
„POLANICA”
 w Polanicy Zdr. ul. Zwycięzców 5
 telefony i centrala 289 - 240

Produkują:

- baloniki żarówkowe głównego szeregu
- baloniki żarówkowe specjalne w szerokim asortymencie
- szkła molibdenowe (klosze przeciw-wybuchowe)
- spluwaczki ze szkła kolorowego
- prety kolorowe
- rurki kolorowe (neonowe)
- kolorowe szkła prasowane

Zamówienia realizuje bezpośrednio Dyrekcja Zakładu.

TRYBUNA ROBOTNICZA

WARSZAWA

1,5 MLN. BALONIKÓW DO ŻARÓWEK

Dwie huty szklane: Sienianowice i Polanica Zdrój w miesiącu październiku wyprodukowały — 1,522 tys. sztuk baloników do żarówek, według asortymentów wymaganych przez przemysł elektrotechniczny. Obecnie na etapie uruchomienia drugiego pieca w hucie „Polanica Zdrój” produkcja zostanie jeszcze podwyższona.

Nieco poza trasą Szlaku Szklarskiego, przy ulicy Fabrycznej stoją dwa z wielu budynków, jakie przedsiębiorca szklarski Franz Wittwer budował, bądź też adaptował z już istniejących dla swoich pracowników. Mieszkania składały się zazwyczaj z dwóch pokoi i kuchni, a czynsz za nie i energię elektryczną liczono z rabatem, co zapewniała umowa o pracę. Pierwszy Familienheim to zrealizowany ok. 1925 roku przez firmę Otto Büttnera dom nr 9, drugim był dom nr 7, przekształcony z istniejącego od ok. 1905 roku pensjonatu Hardeg.



Po stronie przeciwnej, na Nowej Sokołówce, mieszkania rodzinne pracowników huty i szlifierni Franza Wittwera znalazły się w dawnym dużym domu gościnnym Bergfrieden (Gajcego 7). Również na Nowej Sokołówce w datowanej na ok. 1905 rok willi Stefana (Freddy 2) pod koniec lat 20. Anni Wittwer urządziła sklep oraz ekspozycję przeróżnych wyrobów ze szkła kryształowego – eleganckich, pierwszorzędnej jakości, w wyjątkowo rozsądnych cenach.



**Geschliffenes Kristall ist ein vornehmer
und dabei wohlfeiler Geschenkartikel!**

In der Grafschaft Glatz ist die Glasindustrie seit Jahrhunderten heimisch und haben Sie gerade hier Gelegenheit, Kristalle in jeder Ausführung äußerst preiswert einzukaufen.

Bitte besichtigen Sie meine
**Kristallausstellung in Neufalkenhain
bei Altheide, Hans Stefana**
oberhalb der Glashütte.

Der kurze Spaziergang ist lohnend für Sie, denn ich biete Ihnen reiche Auswahl in fehlerhaften und kleinen Artikeln, erstklassige Qualität und Schliffausführung, niedrigste gestellte Preise.

Besichtigung ohne Kaufzwang jederzeit gern gestattet.

Telefon 333

Frau Anni Wittwer





Około 300 metrów za terenami po dawnej hucie szkła, w narożniku Alei Zwycięzców i ulicy Warszawskiej, bezpośrednio przy stacji kolejowej stoją obiekty Rozlewni Wód Mineralnych nr 2 należącej do Uzdrowisk Kłodzkich S.A. W roku 1912 w tym miejscu, na działce odkupionej rok wcześniej od właściciela cegielni Roberta Klose, firma Andreasa Ernsta zrealizowała pierwsze w Polanicy budynki mieszkalno-przemysłowe dla przybyłego ze Szczytnej przemysłowca szklarskiego Franza Wittwera. Parterowe hale mieściły szlifiernię szkła kryształowego (15), magazyny i spedycję, w piętrowym budynku narożnym znajdowały się pomieszczenia biurowe i mieszkania. Produkcję podjęto 12 lipca przy udziale dwóch mistrzów szklarskich i dwóch czeladników, ale już trzy miesiące później pracowało tutaj 99 osób, a wśród nich niepospolici grawerzy. Firmę Franza Wittwera na cały świat rozstawiła przepiękna kolekcja kieliszków Venezia, wykonana w roku 1933 według projektu i szlifu Rufna Klausa Koppela. Działalność szlifierni, kontynuowana po II wojnie światowej, dobiegła końca w roku 1954.

15



Stąd ulicą Warszawską, mijając z lewej strony bloki osiedla przy ulicy Spółdzielców, Willę Wolność (dawny Hotel Polanica) oraz budynek poczty z roku 1927 zbliżamy się do głównego skrzyżowania w Polanicy-Zdroju, od dawnych czasów nazywanego gwiazdą ulic. U nasady jednego z ramion tej gwiazdy, ulicy Mariańskiej, stoi oryginalny budynek Caffè Bohema (16). Obiekt zbudowany ok. 1930 roku dla Anny Neuenburg jako dom Sieglinde z pokojami do wynajęcia, mieścił w parterze m.in. specjalistyczny sklep z wyrobami szlifierni szkła kryształowego Franza Wittwera w Bystrej, obecnie część Szczytnej.

16



Na polanicki Deptak powracamy przekraczając na skrzyżowaniu ulicę Kłodzką i kierując się do jego głównej restauracyjno-kawiarnianej części. Tutaj z lewej strony do Fabryki Smaku przylega zbudowana na początku lat 20. XX wieku duża, nieużytkowana obecnie sala reprezentacyjna, która niegdyś przeznaczona była na potrzeby większych uroczystości i spotkań, m.in. cechu rzeźników dawnego hrabstwa kłodzkiego. Po roku 1945 mieściła się w niej restauracja Trokadero, zaś później niemal do końca lat 80. świetlica i klub zakładowy Bombas (17) należący do Huty Polanica (Zdrojowa 11).

17





Rozdzielającym się w pobliżu Deptakiem idziemy jego prawą częścią wzdłuż jedynej w Polsce alei poświęconej koszykarzom. Każdego roku na umieszczonych w niej żeliwnych tablicach odciski swoich dłoni zostawiają najwybitniejsi polscy zawodnicy tej dyscypliny sportu, uczestnicy organizowanych w Polanicy-Zdroju od roku 1999 Mistrzostw Polski Oldboyów w Koszykówce. Po chwili przechodzimy przez ulicę Lipową, a dalej obok parkingu, po prawej stronie stoi zbudowany w roku 1921 dawny pensjonat Baumert (18), w którego przyziemiu w latach międzywojennych Helene Oklitz sprzedawała kryształ i wyroby ze szkła (Bystrzycka 11). Stąd już tylko kilkadziesiąt metrów do kolebki polanickiego szklarstwa.

18



Kompleks dawnych zabudowań przemysłowych i mieszkalnych pod wspólnym adresem Jarosława Dąbrowskiego nr 1, zlokalizowany pomiędzy tą ulicą a rzeką Bystrzycą Dusznicką i ulicą Bystrzycką, obejmuje dawny młyn Schaara z przełomu XVIII i XIX wieku, przebudowany w roku 1896 na szlifiernię szkła kryształowego (19) należącą do Elisabeth Pangratz, dziedziczki założonej w roku 1662 huty szkła w Lasówce. Szlifiernię od roku 1919 dzierżawił przemysłowiec szklarski Franz Wittwer, montując tutaj w latach 1925–1926 nowoczesną turbinę wodną celem uniezależnienia się od dostaw prądu z przedsiębiorstwa uzdrowiskowego. Dla swoich pracowników fabrykant w latach 20. i 30. sukcesywnie budował domy rodzinne (budynki B, C, D, H). Na parterze budynku A w roku 1927 urządzony został dla kuracjuszy salon sprzedaży własnych wyrobów kryształowych, prowadzony początkowo przez Bertę Drott, zaś od roku 1930 przez Amalię Wittwer.

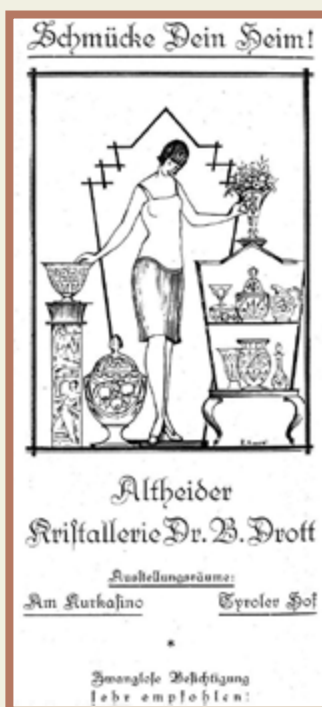
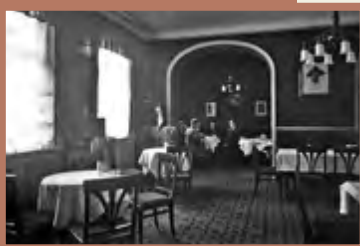
19





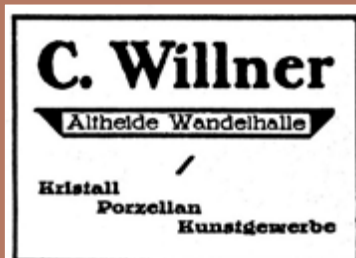
Za ostatnimi zabudowaniami dawnej szlifierni szkła kryształowego ulicą Jarosława Dąbrowskiego przechodzimy przez most na rzece Bystrzycy Dusznickiej, zwany dawniej Mostem Wittwera i zatrzymujemy się przy dawnym klubie Colombine na północno-wschodnim krańcu Deptaka. Ten oryginalny obiekt zbudowany został pod koniec XIX wieku jako kursal z salą teatralną oraz plenerową restauracją, a po modernizacji przeprowadzonej w latach 20. XX wieku mieścił kasyno zdrojowe, znajdowała się tutaj również cristalleria Berty Drott (20).

20



21

Stąd za kompleksem Domu Zdrojowego wkracamy na teren Parku Józefa, skręcamy w lewo i po schodkach wchodzimy do kawiarni Bohema w hali spacerowej, stanowiącej północne skrzydło dawnych Łazienek Heleny, zbudowanych w latach 1910–1911. Po naszej lewej stronie znajduje się podium, będące zwieńczeniem ponad stumetrowego krytego pasażu, gdzie w deszczowe lub chłodniejsze dni koncertowała orkiestra zdrojowa. Eleganckie sklepy kusity kuracjuszy biżuterią, porcelaną i strojami, Carl Willner oferował wyroby ze szkła kryształowego (21), były również książki i gazety, delikatesy i słodycze. Do odpoczynku zapraszały ławki pod dużymi oknami, z których obecnie rozciąga się widok na odtworzoną w roku 2024 potężną rabatę, nawiązująca do jej układu i kształtu z początku XX wieku. Pośrodku okazałego dywanu kwietnego wyrasta fontanna przedstawiająca chłopca siedzącego na niedźwiedziu. Jest to replika wodotrysku, który do połowy lat 90. XX w. stał w ogrodzie dawnej willi (9) rodziny przemysłowca szklarskiego Franza Wittwera (ob. Dworek Genny przy Alei Wojska Polskiego 12).





Szerokie drzwi na końcu hali spacerowej wprowadzają do pijalni wody mineralnej Wielka Pieniawa, gdzie kipiel i pluskanie źródła od dawna fascynują przybyszów. Woda wypływa kranami przy których dawniej Źródłanki – dziewczęta w strojach kłodzkich – podawały kuracjom szklanki z załamany u góry szklanymi rurkami, nalewając wody do pełna. Pierwotny ozdobny kryształowy klosz nad ujęciem wody (22), autorstwa Rufina Klausa Koppela, przetrwał do lat 70. XX wieku. Później w roku 2004 stanęła tutaj wysoka, ośmioboczna instalacja zaprojektowana przez Stefana Sadowskiego. Po jej wewnętrznych ścianach, wykonanych z miodowego szkła witrażowego, spływają podświetlane strumienie wody.

22



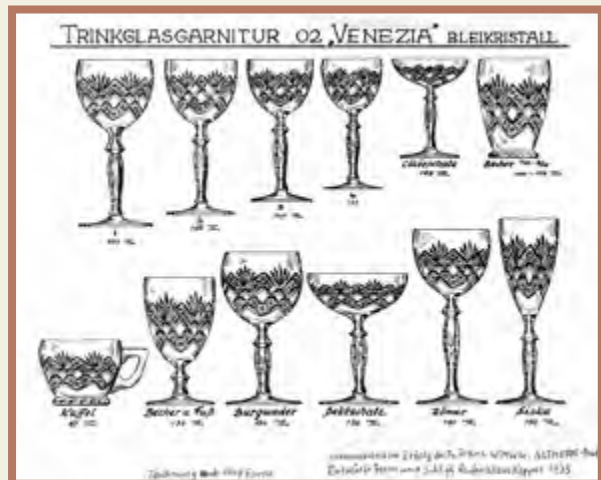
Z pijalni wychodzimy pod okazałą, klasycyzująco-secesyjną kopułą wspartą na czterech filarach. Przy jednym z nich siedzi wykonany z brązu niedźwiadek trzymający w łapkach charakterystyczną pijatkę. Jeszcze kilkadziesiąt kroków prosto i ponownie możemy spocząć na wolnym krześle przy stoliczku prof. Zbigniewa Horbowego i dr. Wiesława Malki, kończąc tym samym naszą wędrówkę Szlakiem Szklarskim.



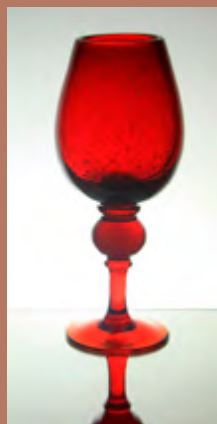
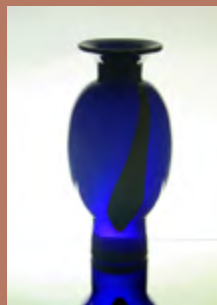


Poza trasą Szlaku Szklarskiego znajdują się trzy budynki, w których mieszkali i tworzyli trzej najbardziej znani i zasłużeni dla miasta polanicy „ludzie szkła”.

Willi nr 8 przy ulicy Cichej to Dom Sztuki zbudowany w roku 1927 dla Rufina Klause Koppela (1898–1988), projektanta i grawera w hucie szkła kryształowego Franza Wittwera. Wejście do niej zdobią (obecnie zakryte od zewnątrz przez nowy przedsiönek) wykonane przez artystę płaskorzeźby sześciu muz, jako alegoria antycznych Bogiń Sztuk Pięknych. Dzięki zaprojektowanej przez Koppela kolekcji kieliszków Venezia, firma Wittwera stała się sławna na całym świecie. Na potrzeby polanickiego uzdrowiska artysta realizował prospekty reklamowe oraz stworzył obudowę źródła wody mineralnej w pijalni Domu Zdrojowego.



W willi nr 26 przy ulicy Górskiej mieszkał prof. Zbigniew Horbowy (1935–2019), artysta plastyk zajmujący się wzornictwem przemysłowym, szkłem unikatowym i użytkowym, czołowy polski projektant szkła użytkowego i twórca własnej szkoły wzorniczej, rektor Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Profesor Horbowy związany był z Hutą Szkła Artystycznego Barbara, gdzie w latach 1975–1989 jako kierownik artystyczny prowadził eksperymentalne studio projektowe. Angażował się wówczas również w organizację polanickich plenerów szklarskich, będąc w latach 1978–1989 ich komisarzem.





Dawna gospoda i dom gościnny Waldesruh przy ulicy Wiejskiej 6 od roku 1986 stanowiła dom i pracownię Stefana Sadowskiego (1941–2023), twórcy wielu projektów, naczyń i zestawów, wytwarzanych w szkłe sodowym i dmuchanym oraz w zdobionym szlifami szkłe kryształowym. Projektował także szkło unikatowe ze szkła warstwowego formowanego na gorąco, z zatapianiem koloru i pęcherzyków powietrza. Wylewane w pracowni domowej bryły szkła były kolorowane tlenkami metali, matowane lub piaskowane, a światło wzbogacające rzeźbę i kolorystykę zbliża prace Stefana Sadowskiego do witraży.







Polanica-Zdrój, 2025